

Wyprowadził leona z równowagi



Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał, skończyło się na rozbitych samochodach.

Leon zarejestrowany był na Śląsku - jego kierowca jechał nim do Zabrza, audi miało natomiast ostrzeszowskie tablice rejestracyjne.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło 1 sierpnia na skrzyżowaniu ulicy Wojska Polskiego (krajowa

na miejscu kolizji była ostrzeszowska drogówka. (r)

„11” z ul. Cichą w Ostrzeszowie. Kierowca srebrnego audi A6, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, uderzył w prawidłowo jadącego, od strony Ostrowa Wlkp., seata leona. Po tym jak hiszpańskie auto otrzymało „cios” w bok, obróciło się.



Dzięki za reakcję



Dokończenie ze str. 1.

Drogowcy pojawili się na drodze do Szklarki, na drodze z Ostrzeszowa do Grabowa oraz w Palatach.

Jasna sprawa, że nikt nie zafunduje nam od razu nowiuteńkich dróg, ale co bardziej newralgiczne miejsca są naprawiane/łatane.

Zareagowano również na brak oznakowania na ul. Sikorskiego (w pobliżu Piccolo) - obecnie stoi tam już znak ustęp pierwszeństwa. Niestety, do Kottowskiego zarządca drogi jeszcze nie dojechał - tam także brakuje znaku.

(r)

Uderzył w samochód z awarią



Do nietypowej kolizji doszło wieczorem, 2 sierpnia.

Kiedy kierowca hyundaia ix35 na ostrzeszowskich tablicach, zauważył, że jego auto ma usterkę, zatrzymał się na poboczu. Zgodnie z przepisami włączył światła awaryjne i ustawił trójkąt ostrzegawczy.

Było to na drodze z Pisarzowic do Bałdowic (za starym kościołem). Wydawało się, że sytuacja jest bezpieczna, tymczasem po chwili jadący od strony Pisarzowic ciężarowy man (na wrocławskich numerach) uderzył

w auto na poboczu. Suv przemieścił się i wpadł na przydrożne drzewa. Na szczęście jego kierowca, widząc, co się dzieje, zachował zimną krew i w porę odskoczył na bok. (r)



Busem w mazdę

3 sierpnia, około godz. 13.00, w Ostrzeszowie na ul. Grabowskiej, na wysokości stacji benzynowej, w niebieską mazdę na kępińskich numerach, która właśnie skręcała do stacji, uderzył bus marki Fiat (rejestracja ostrzeszowska).

- Samochodem kierowała moja dziewczyna, mieszka pod Kępem. Jechaliśmy właśnie do niej, ale przedtem postanowiliśmy zatankować. Kiedy zbliżaliśmy się do stacji, po odpowiednio wczesnym zasygnalizowaniu (widzieliśmy, że za nami jedzie sznur pojazdów) zaczęliśmy skręcać, wtedy uderzył w nas bus, który nagle wyjechał z tego szeregu samochodów. Na skutek uderzenia nasze auto



przemieściło się i zatrzymało się w rowie. Właściwie nie poważnego się nie stało, ale ponieważ moją dziewczynę mocno bolała głowa, pogotowie zabrało ją do szpitala - mówi uczestnik zdarzenia, mieszkaniec Ostrzeszowa.

Na miejsce przybyły wszystkie służby. Okoliczności ustala policja. (sm)

KOŁO OD DAFY UDERZYŁO W BUSA



31 lipca, późnym wieczorem, na „11” w Ostrzeszowie (rejon skrzyżowania z Agrometu) doszło do nietypowego zdarzenia. W dafie, który jechał od strony Kępna, urwało się koło, a następnie z impetem uderzyło w nadjeżdżające z przeciwka renault master. Przód busa na opolskich numerach

rejestracyjnych został mocno rozbity, na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

Okazało się, że w dafie koło odkręciło się na osi pędnej, czyli tam, gdzie są tzw. bliźniaki. Gdy odpadło zewnętrzne koło (to, które uderzyło w renault), kierowca, nieświadomy, co się stało, jechał dalej na kole, które pozostało.

- Poczułem tylko lekkie szarpnięcia, pomyślałem, że to skrzynia biegów, tu jest automat i czasami auto już się tak zachowywało - mówił.

Dopiero gdy dojeżdżał do Orleń, pojawiły się silne wibracje, które go zaniepokoiły. Ciężkie auto - na feldzie i z palącą się oponą - stanęło we wjeździe do stacji; inni kierowcy pomogli stłumić ogień przy użyciu gaśnic.

W tym czasie jeden z mieszkańców Ostrzeszowa przejeżdżał obok rozbitego busa. Gdy się zatrzymał, ktoś poprosił go, aby przejechał się w kierunku Ostrowa i sprawdził, czy gdzieś nie stoi ciężarówka bez koła. Dopiero od niego szofer tira dowiedział się, że jego koło uderzyło w inny pojazd. Na początku mocno się zdenerwował, emocje trochę opadły, gdy przekazano mu, że nikt nie został ranny. Natychmiast poprosił ostrzeszowianina, aby podwiózł go na miejsce kolizji. Tam była już straż i policja.

Kierowca dafa w rozmowie z nami powiedział, że jeździ już 15 lat i nigdy nic takiego mu się nie przydarzyło.

Auto przewoziło ładunek materiałów budowlanych z Bełchatowa do Środy Wlkp. (r)

KĘDZIA SERWIS

Już otwarte

◆ Mechanika ◆ Wulkanizacja ◆ Geometria 3D ◆

• Opony • Felgi •

Nowa lokalizacja - Pustkowie 31A

(trasa na Grabów, naprzeciw stacji paliw Huzar)

tel. 605 458 891

Stacja Kontroli Pojazdów - wkrótce u nas zrobisz przegląd



Przychodnia PROSMED
Grabów nad Prosną, ul. Wodna 2A

CUKRZYCA

DIABETOLOG
GABINET PRYWATNY
dr n. med. Marcin Kosmański
Rejestracja i informacja w godz.: 10:00 - 16:00
tel. 62 594 17 60

Przychodnia PROSMED
Grabów nad Prosną, ul. Wodna 2A
REJESTRACJA. 62 594 17 60

NEUROLOG
Lek. A. Ambroziak-Kędziarska

KUPIĘ
KAŻDE AUTO

całe lub uszkodzone
Odbiór własnym transportem!!!
tel. 695 260 850